

GAZETA KRAKOWSKA

Nro 92.

Z KRAKOWA DNIA 15. LISTOPADA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 7 Listopada.

Ministerium Woyny.

Do publiczney podaie wiadomości następuiace w woysku Narodowem na flocie Jeneralskie i wyższe officerskie od czasu rozpoczęcia kampanii awanse, iako to:

Sztab.

Kropiński Ludwik, Pułkownik byłych woysk Polskich, na Jenerala Brygady.

Grabowski Stefan, Szef regimentu byłych woysk Lit. na Jenerala Brygady.

Małachowski Kazimierz, Pułkownik dowodca pułku 1go piechoty, na Jen. Bryg.

Morawski Franciszek, Major pułku 12go piechoty, na Pułkownika Szefa Sztabu Dywizyi.

Potocki Antoni, Szef szwadronu, Adjutant połowy J.O. Xcia Naczelnego Wodza, na Pułkownika.

Krasiński Józef, były Major gwardyi Narodowey Warszaw. na Szefa szwadronu, Adjutanta przy Jen. Kniaziawiczu.

Dönnhoff Stanisław, Kapitan Sztabu Jenera na Podpułkownika Adjunkta rzeczzonego Sztabu.

Kamieniecki Jan, Kapitan Adjutant połowy przy J.O. Xciu Naczelnym Wodzu, na Szefa szwad. Adjutanta.

Jarda.

Radziwiński Alexander, Pułkownik W.P.

na dowodcę 3go pułku.

Rzuchowski Kacjan Szef szwadronu z pułku 2go, na Majora do pułku 3go.

Korytowski Michał, Szef szwadronu z pułku 15go, na Majora do pułku 16go.

Kamieński Józef, Szef szwadronu z pułku 13go, na Majora do pułku 19go w Litwie formniącego się.

Gutakowski Szef Adjut. Jen. Różnieckiego, na Majora do pułku 20go w Lit.

Psarski Wiktor, Kapitan z pułku 4go, na Szefa szwad. do pułku 15go.

Deskur Jan, Kapitan z pułku 3go, na Szefa szwadronu do tegoż pułku.

Zalewski Tomasz, Kapitan z pułku 13go, na Szefa szwad. do tegoż pułku.

Płoszczyński Jan, Kapitan Adjutant Jenerala Kamińskiego, na Szefa szwadronu do pułku 19go jazdy w Lit. formniącego się.

Mikoszewski Kacjan, Kapitan z artyl. konney, na Szefa szwad. do pułku 20go dito.

Dłuski Wincenty, Kapitan z pułku 14go, na Szefa szwadronu do 18go ditto.

Rostworowski Stefan, Kapitan z pułku 11go, na Szefa szwad. do pułku 19go ditto.

Piechota.

Blumer Alexander, Major z pułku 17go, na Pułkownika do pułku 3go.

Kozarski Stefan, Major z pułku 10go, na

Pułkownika do pułku 1go.
 Suchodolski Ignacy, Szef batalionu z 8go,
 na Majora do pułku 12go.
 Kozubski Jan, Szef batal. z pułku 16go, na
 Majora do pułku 17go.
 Suhr Michał, Szef batal. z pułku 17go, na
 Majora do pułku 18go w Litwie form.
 Glazer Ludwik, Szef batal. z pułku 15go,
 na Majora do pułku 20go ditt.)
 Węgiński Emilian, Szef batal. z pułku
 15go, piechoty, na Majora do pułku
 21go [ditto].
 Pawłowski Antoni, Szef batal. z pułku
 17go na Majora do pułku 19go ditt.
 Rynarzewski Feliks, Kapitan z pułku 9go,
 na Szefa batal. w tymże pułku.
 Oranowski Antoni, Kapitan z pułku 7go,
 na Szefa batal. w tymże pułku.
 Bittner Mateusz, Kapitan z pułku 14go, na
 Szefa batal. w tymże pułku.
 Mazurkiewicz Stefan, Kapitan z pułku 15go,
 na Szefa batal. do pułku 17go.
 Dąbrowski Maciej, Kapitan z 3go pułku,
 na Szefa batal. do pułku 17go.
 Albrecht Józef, Kapitan z pułku 1go, na
 Szefa batal. do pułku 15go.
 Rybiński Marcin, Kapitan z pułku 6go, na
 Szefa batal. do pułku 15go.
 Lux Marcin, Kapitan z pułku 16go, na Sze-
 fa batal. do pułku 17go.
 Kruszewski Jędrzey, Kapitan z pułku 8go;
 na Szefa batal. w tymże pułku.
 Zawadzki Jędrzey, Kapitan z pułku 3go,
 na Szefa do pułku 17go.
 Młokośiewicz Franciszek, Kapitan z pułku
 4go na Szefa batal. w tymże pułku.
 Andrychowicz, Kapitan z pułku 1go, na Sze-
 fa batal. do pułku 21go w Lit. form.
 Kapitan z Pułku Na Szefa Pułku w Lit.
 Trębicki Stanis. 2go — — 18go —
 Słupecki Kazimirz 2go — — 18go —

Górski Julian	2go	— —	19go	—
Rohland Franciszek	6go	— —	18go	—
Górski Franciszek	6go	— —	21go	—
Łaszewski Kons.	6go	— —	22go	—
Mieszkowski Anton.	8go	— —	22go	—
Łaszewski Woyci.	8go	— —	22go	—
Płończyński Jan	12go	— —	20go	—
Radwan August.	17go	— —	22go	—
Bogustawski Lud.	2go	— —	2go	—
Cwierczakiewicz				
Maxymil.	16go	— —	16oo	

Artyllerya.

Reklewski Wincenty, Kapitan Poddyrektor
 artylleryi, na Podpułkownika Poddyre-
 ktora artylleryi.

Z Paryża d. 29 Października.

*Tabela statystyczna miasta Moskwy, dołą-
 czona do 23go biuletynu, od 1go Sty-
 cznia do 1go Czerwca 1812 w urzędzie
 policyi z podpisem Gen. maj. Iwaszki-
 na, prezesa policyi, znaleziona.*

Urodziło się :

Chłopców	-	-	-	1238
Dziewcząt	-	-	-	1417

2655

Umiało :

Dorosłych płci męskiej	-	-	975
detto niewieściej	-	-	838
Dzieci chłopców	-	-	1015
Detto dziewcząt	-	-	739

3567

Sikawek ogniowych	-	-	220
Sprzężaiu do nich sztuk	-	-	900

Urzednicy policyi :

Urzedników wyższych	-	-	393
Detto niższych	-	-	3777

4170

Obwód Moskwy.

16,120,800 kwadratowych Sagenow czyli
7386 hektarow i 41 arenow (Hektar wyno-
si około 2 morgow.)

Podział Moskwy.

Wydziatów	20
Okręgów	90
Murowanych domow	2571)
Drewnianych detto	6591) 91621
Koszar 8, łazien dla jazdy 7, dom popra- wy 1, ułtanowien dobroczynnych 17, fa- bryk 404, rynekow 192, murowanych bud 6324, drewnianych 2191, koronnych aptek 4, prywatnych 17, koronnych drukarni 5, prywatnych 9, szkoła główna 1, akade- miiow 3, gimnazium 1, pensyow 24, szkoł 22, teatr 1, publicznych klubow 2, szlacheckich i kupieckich 2, cukierniow 24, traktierni 166, kawiarni 14, winnych szynkow 227, piwnych 118, wódczanych 200, zaieżdnych domow 17, chlebowych jatek 162, garkuchni 145, pasztetnikow 213, prywatnych łazienek 1198, publicznych 41, murowanych moślow 17, drewnianych 21, domow z znakami rządowemi 360, latarni 7294.	

Ludność.

Duchownych obojey płci	5104
Szlachty	9381
Wojskowych	3173
Kupcow	19,124
Mieszczan	18,139
Służących	47,584
Mieszkańcow rozmaitych	96,409

198,914

Pomiędzy któremi 96,382 mężczye, a
102,532 płci niewieściey.

Monitor dzisiejszy dodaie do 23go
biuletynu co następuje:

Słowa: *drogimi kamieniami*, rozumieć
potrzeba perłami i dyamentami wysadza-

ny obraz Matki Boskiej, z następującym
napisem w Moskiewskim języku: "Po
zwycięztwie Moskalow nad Francuzami i
Polakami i po wzięciu Gdańska w roku
1733 kazala Imperatorowa Anna Iwanow-
na w roku 1740 na cześć Bogu za to zda-
rzenie obraz ten wysadzić perłami i dya-
mentami., Znalezione ~~był~~ w katedral-
nym kościele w Kremlinie.

Dałey umieścił tenże dziennik wyda-
ne wyroki przez wyznaczoną przez Cesa-
rza wojskową kommissyą do sądzenia
w Moskwie podpalaczow d. 14, 15 i dni
następnych.

Kommissya ta składała się z Jenerałow
Hrabiego Monthion, Hrabiego Lauera,
Barona Michel, Barona Saunier, i 4 in-
nych. Zgromadziła się d. 24 Września
pod swoim prezydentem w pałacu Dołgu-
kiego. Stawiono przed nią 26 obwinionych
bez kaydan. Z badań dowiedziela się
kommissya, że rząd Moskiewski przecz-
wając niebezpieczeństwa walki, do której
się wdał, i niemożność wtrzymania wojs-
ka Francuzkiego od wkroczenia do mia-
sta Moskwy, od 3 miesięcy postanowił u-
żyć w obronie swojej wszystkich nadzw-
yczajnych i od polerownych ludow nie-
znanych sposobow palenia i zniszczenia;
że tenże rząd usłuchał niejakiego Doktora
Schmitta (Anglika, chociaż się Niemcem
bydź udaie,) który to Schmitt z profes-
syi mechanik przybył na początku Maia
do kraiu Moskiewskiego, odprawił z wła-
dzami naradzenie i udał się zaraz do Wo-
ronzowa o 6 wiorst od Moskwy na drodze
do Kaługi pod zastoną 160 piechoty i 12
dragonow; że powietrzny balon wyflawił,
który zawierać w sobie miał maszyny
niszczące; że blisko na 14 dni przed przy-
byciem wojska Francuzkiego 7 beczek

prochu i fajerwerkow postano do Woronzowa, którzy pod dozorem Schmitta pracowali; że rząd na wszystkie te roboty kosztłożył; że Rostopczyn, wojskowy rządca miasta Moskwy, przekonawszy się o nadciąganiu Francuzow, postanowił to miasto spalić; że to postanowienie dać się widzieć z jego odezwy, w której mówi: "Spalimy ich w Moskwie, jeżeli są dosyć śmiaćmi wniysz do niey;,, że Rządca Rostopczyn przed swoim oddaleniem się kazał więzienia Ostrog i Jamut otworzyć, i około 800 zbrodniarzy wolnością udarował pod warunkiem, żeby Moskwę we 24 godzin po wkroczeniu Francuzow spalili; że wiele wojskowych i policynych ajentow z jego rozkazu potajemnie w Moskwie pozostało, dla dania znaku do spalenia; że wspomniony rządca d. 14 rano wszystkie sikawki, i t. d. kazał z miasta wywieść; że w różnych domach i na rynkach znaleziono palne materyaty, a mianowicie puszki napełnione fosforem i niciami w siarce maczanemi obwinięte; że wiele ludzi z szmermelami i racami schwytano. Zapytawszy się przydujący członkow kommissyi czyli nie mają jakich uwag do zrobienia, kazał się obwionym oddalić, i przy zamkniętych drzwiach wniost pytanie:

Sąż oni winni zbrodni za podłożenie w wielu domach ognia, w celu spalenia miasta?

Głosy zgodziły się na 10ciu, że winni, i skazano ich na śmierć; 16tu innych, ponieważ nie było zupełnego przekonania, osądzono na więzienie, aby nie szkodzili.

Wyrok był w liczbie 1000 exemplarzow wydrukowany i w 24 godzinach wykonany.

(Pod.) *Monthion.*

W zamku Woronzowie przy Moskwie znaleziono wiele sprzętow należących do balonu ogniłego, który Schmitt przeciw wojsku Francuzkiemu i artyleryi gotował. Między innymi: 1) gondol do tego balonu. Miał on około 60 stop długości, a 30 szerokości, i spalony był na dzień przed wkroczeniem Francuzow; ostatki tylko jego znaleziono. 2) Wzor balonowy. 3) Sto ośmnaście wielkich flaszk wityriolu. 4) Siedemdziesiąt beczek i kuf osobliwszego kształtu. 5) W samym nawet zamku stolarzow i warsztaty z narzędziami. 6) zwłoki Moskiewskiego officera, który pilnował warsztatow i zamku; umarł na dzień przed przybyciem Francuzow.

(Pod.) *Lauer.*

Mowią, iż Francuzi znaleźli w Kremlinie wiele do koronacyi Imperatorow należących ozdob, iak n. p. półmiskow, naczeń, kupkow złotych i srebrnych lichartzow; trony drogiemi kamieniami wysadzane, pomiędzy którymi ieden od Sofy Perskiego darowany; korony Syberyyska, Kazańska i Astrachańska; korony Anny, Piotra 2go, Elźbiety i wiele innych, a wszystkie złote orientalnemi perłami wysadzane. W zbroiowni dawne rysztunki, ubiory na konie i 5 dział nadzwyczajney wielkości. Nakoniec wiele historycznych pamiątek, iako to portret Piotra wielkiego w podofficerskim mundurze, suknie, Katarzyny, 2giey żony Piotra, Anny i Elźbiety; para bótow z sztylpami po Piotrze wielkim, druga po Piotrze 2gim żelaznemi ćwieczkami podbitych; kilka rzadkich zegarkow, i t. d.

Ministerium wojny oznaymiło następujące doniesenia od woysk w Hiszpanii:

Woysko północne w Hiszpanii.

Od zdarzeń pod Salamanką zaszyły w

Biskai i w tyle wojska północnego niektóre wojenne wypadki, o których winniśmy dać wyjaśnienie. Na pierwszą wiadomość o cofaniu się wojska przeciw Portugalii działającego, i o nieprzyjacielskich poruszeniach, połączył Jenerał Caffarelli będące pod jego rozkazami w północney Hiszpanii wojska, ażeby się tam mógł udać, gdzie okoliczności wymagać będą. Rozkazał między innemi Jenerałowi Rouget opuścić Bilbao i udać się niezwłocznie do Wittoria. Rozkaz ten został poniekąd cofniony Jenerał Rouget opuścił wprawdzie Bilbao, ale zajął stanowisko pod Durango, i za ledwo kupy Hiszpanów pod Marquesito, Mutartegal, Pinto i Renowales Bilbao osadzony, gdy zwrócił się Rouget do tego miasta. Rokoszanie ułąpili z niego w nieładzie, i Alkad (prezydent) z municypalnością wyszli z radością przeciw Francuzom. Rokoszanie cofnęli się na pobliskie góry, wrocili z większą siłą i wsparci od 4 Angielskich fregat i 600 ludzi, wyparli słabszego w siłę Jenerała Rouget, który cofnął się znowu do Durango. Kilka uderzeń z iedney i drugiey strony były bezskuteczne, poki Jenerał Caffarelli z iedney, a Jenerał Soulier z drugiey strony przeciw Bilbao nie nadciągnęli i miasto oswobodzili. D. 30 Sierpnia opuścił Jenerał Caffarelli Bilbao, dla przywrocenia związku z Santoną. Jenerał Rouget osłabiony wystaniem niektórych oddziałów i zagrożony od rokoszanów cofnął się na nowo z Bilbao do Durango, pobit rokoszanów pod Guernicą i usadowił się w Durango. Nowa kupa rokoszanów zagrażała Guetarii; Jenerał Rouget odebrał rozkaz złączenia się z Jenerałem Dumoutier, który pod Bergara stał. D. 3 Października Renowales posuwał się z 3 bata-

lionami rokoszanów do Dima. Jenerał Rouget natrafił na niego, zabił mu 200 ludzi, poraził daleko większą liczbę, resztę rozproszył i więcey daleko znalazł z wojskiem swoim trudności w dognaniu nieprzyjaciela, niżeli w pobiciu onego.

Wojsko Portugalskie i północna w Hiszpanii.

Od ostatnich zdarzeń w północney Hiszpanii nie zaszło nic ważnego między wojskiem Portugalskim i Angielskim. Przez sztucznie ułożony marsz, który wszystkie nieprzyjacielskie rachuby zawiodł, i w którym ani iednego wozu nie utraciono, doprowadzone zostało Francuzko-Portugalskie wojsko najprzod do Waladolidy, potem pod mury Burgos. Jenerał Clauzel, który objął tymczasowo dowodztwo nad tem wojskiem, starał się o wszystkie jego potrzeby w drodze, połączył i zebrał wszystkie źródła, bronił każdej piędzi ziemi przeciw nieprzyjacielowi, stanął czołem przeciw niemu i nie dozwolił mu nigdzie przerwać swoich poruszeń. Zdawało się nawet, że Lord Wellington porzucił myśl działania zaczepnie przeciw wojsku Portugalskiemu, aż nagle zwrócił swoje usiłowania na nowo przeciw Burgos. D. 17 Września pociągnęło wojsko Angielskie przeciw tej twierdzy. Wojsko Portugalskie zajęło okilka mil (francuzkich) w tyle tego miasta stanowisko, opatrzwszy twierdzę we wszystko, co tylko do długiego oblężenia potrzebnem być mogło, i dostateczną osadą pod Jenerałem Dubreton. — D. 19 uderzył nieprzyjaciel na górę S. Michata. Znalazł w tym na w pół obwarowanym punkcie wielką trudność, i dopiero po utracie 400 ludzi w zabitych i rannych mógł go opa-

nować. Odtąd czynił przygotowania do uderzenia na samą twierdzę. W przeciągu trzech tygodni przedsiębrał kilka szturmów, lecz zawsze był odparty. Przy ataku d. 23 Września stratę jego można 2000 do 2500 ludzi rachować; przy ataku d. 11 Paźdz. utracił bardzo wiele ludzi pułk Szkocki. Do 14 Października broniła się zawsze żywo twierdza. O tymże czasie zabierało się wojsko Francuzkie, otrzymawszy posiłki, do zaczepnego znowu działania, napadając dotąd codziennie na nieprzyjaciela i czyniąc przeciw niemu pomyślne rozpoznawania. W jednym z nich d. 29 Września Jenerał Foy zniszczył batalion Hiszpanów i 200 ludzi z niego w niewolę zabrał.

D. 2 Października (potyczka zaszła pod Pradanos między 2000 Hiszpanów z przedniej straży Angielskiej i Jenerałem Gautier, w której ten zabrał 150 jenców. Na ow czas główna kwatery Wellingtona znajdowała się w Villa Toro, a Jenerała Castannos w Quintamilla. Zmocnione i zupełnie urządzone wojsko Portugalskie oczekuje tylko dla postąpienia naprzód wiadomości o dywersyi, jaką wojsko środkowe i południowe pod rozkazami N. Króla Katolickiego z swej strony uczyni.

Pomiędzy dowódcami Hiszpańskimi zdaje się panować niezgoda. Anglcy wywożąc z Madrytu i Hiszpanii wiele zboża przez Ciudad-Rodrigo do Portugalii, co zdaje się niedługi ich tam pobyt zapowiadać. Płacą oni rewersami, lecz ta moneta niepodoba się Hiszpanom. Chłopi żądają pieniędzy od tak zwanych swoich wybawców.

— Dnia 30. —

Dzisiejszy Monitor ogłosił wyroki względem byłych Jenerałów Malet, La-

horie, Guidal i ich spółników. Wojskowa kommissya, którą rada ministrów pod prezydencją Xcia Arcykanclerza państwa d. 23 b. m. wyznaczyła, składała się z Jenerała dywizyi Dejean, jako prezydującego, Jenerałów brygady Deriot i Henry, Pułkownikow Genewal i Moncey, Majora Thiboult i Kapitana adjutanta Decou. Stawieni przed nią zostali: 1) Jenerał brygady Malet, urodzony d. 28 Czerwca 1754 w Dole, w departamencie Jura, przed pięć lat (roku uwięziony, potem uwolniony. 2) Wiktor Klaudyusz Alexander Fanneau-Lahorie, urodzony d. 6 Stycznia 1766 w Garon, departamencie Majenny, były jenerał brygady. 3) Maxymilian Józef Guidal, 47 lat mający, rodem z Grefś depart. Wary, były jenerał brygady. 4) Gabriel Soulier, urodzony 1767 w Carcassonne, szef batalionu 10tej w Paryżu stojącej kohorty gwardyi narodowej. 5) Gomot, urodzony 1768, podporucznik 10tej kohorty. 6) Piquerel, urodzony 1771 adjutant major 10tej kohorty. 7) Felsart, urodzony 1769 porucznik 10tej kohorty. 8) Lefebvre, urodzony 1767 porucznik 10tej kohorty. 9) Steenhouwer, urodzony 1763 kapitan 10tej kohorty. 10) Regnier, urodzony 1788 porucznik 10tej kohorty. 11) Lebis, urodzony 1773 porucznik 10tej kohorty. 12) Bochejampe urodzony 1770 w Korsyce, od 10 lat więzień stanu. 13) Limosin, urodzony 1773, adjutant Paryzkiej gwardyi pieszej. 14) Godard, urodzony 1760 Kapitan teyże gwardyi. 15) Julien, urodzony 1783 sierżant wyższy gwardyi Paryzkiej. 16) Beaumont, porucznik w gwardyi Paryzkiej. 17) Caron, urodzony 1779, podofficer adjutant teyże gwardyi. 18) Rouff, urodzony 1764 kapitan gwardyi Paryzkiej. 19) Rabbe, u-

rodzony 1757 pułkownik teyże gwardyi. 20) Prevost, urodzony 1789 porucznik 10tej kohorty. 21) Viallevilhe, urodzony 1787 adjutant podofficer gwardyi Paryzkiej. 22) Caumette, urodzony 1784 sierżant wyższy teyże gwardyi. 23) Rateau, urodzony 1784 kapral teyże gwardyi. 24) Borderieux, urodzony 1771 kapitan gwardyi Paryzkiej i członek legii honorowej. Oskarżenie opiewało: Były Jenerał brygady Malet, usiłując rząd i następstwo tronu obalić, obywateli i mieszkańców przeciw władzom Cesarskim do uchwycenia broni podbudzić, stał się winnym zbrodni przeciw bezpieczeństwu państwa. Reszta oskarżona tylko była o należenie do zbrodni Maleta. Pokazane im zostały pisma przekonywające ich o zbrodni, a Maletowi procz tego jego pistolety i pałasz, i gdy oskarżeni częścią sami, częścią przez swoich patronow bronili się, kommissya wojskowa skazała 1) Jenerała Malet na śmierć i konfiskatę majątku; 2) na takąż karę Jeneratow Fenneau-Lahorie i Guidal, Szefa batalionu Soulier, Kapitanow Sternhouwer, Borderieux i Piquetel; Porucznikow Fessarta, Lefebvre, Regnier i Beaumont, i kaprala Rateau, jako spółników zbrodni Maleta; 3) sześć głosow przeciw jednemu potępito także Pułkownika Rabbe na śmierć i konfiskatę majątku; 4) cztery głosy przeciw dwiema więźnia stanu Bochejampe na podobną karę; — wszystkich na mocy artykułow 87 i 88 Kodexu kryminalnego, które brzmią: 87my "Usiłowania lub spiski dążące do odmiany rządu i następstwa tronu, lub uzbrojenie obywateli i mieszkańców przeciw władzom Cesarskim, mają być śmiercią i konfiskatą majątku karane.,, 88my:

"Usiłowaniem jest, skoro czyn do uskutecznienia tej zbrodni jest zaczęty i przedsięwzięty, chociażby nie był dopełniony., — Jednostajnie lub 3 głosami przeciw 4 wszyscy inni zostali za niewinnych ogłoszonymi. Z rozkazu W. Sędziego stracenie Rabbe i Rateau zostało jeszcze zawieszono.

Z Hajeny d. 18 Października.

Ostatnie listy z Hiszpanii donoszą, że Anglicy przy atakach zamku Burgos straszłą ponieśli stratę. Jeden z ich pułkow, któremu szturm był nakazany został cały pojmany lub zniszczony. Oblężenie to kosztuje już nieprzyjaciela 3000 ludzi. Wszystko zapowiada, iż połączenie się trzech wojsk Arragońskiego, środkowego i południowego wielkie zrządzi wypadki. Zapewniają, iż woyska Xcia Albufery (Marszałka Suchet) weszły do Kuensy i grożą Madrytowi.

Z Palermu (w Sycylii) d. 28 Sierpnia.

Ogłoszona nowa konstytucya dla wyspy naszej mocne wrażenie we wszystkich sprawiła. Wszyscy Neapolitańczykowie muszą powrócić do Neapolu, a sami tylko Sycyliyczkowie o wszelkie, nawet najwyższe urzędy, dobić się mogą.

Wywieszono banderę Sycylijską na okrętach flotylli w Messynie flojącej, a Kapitan Angielski Hall ma na niej dowództwo ze stopniem Brygadyera. Został on ranionym w rozprawie przy nadbrzeżu odnogi S. Eufemii, w której nam 30 ludzi ubito i raniono.

Mamy tu 62gi, 2gi, 27my i 20ty pułki Angielskie, tudzież batalion grenadyerow i szwadron jazdy. — W zatoce Palermńskiej dowodzi P. Laurie pod nieprzytomność Admirala Freemantle, który co

chwila spodziewany z Lissa. — Jakoż dowiedzieliśmy się stamtąd z listu pod d. 24 Lipca, że nie powiodło się wyprawie Angielskiej pod sprawą Pułkownika Moore przeciw Cattaro; bo gdy się dowiedział, iż tam i w Raguzie jest 20,000 wojska, nie mógł nie przedsięwziąć przeciw tak przewyższającej sile, a to tem bardziej, iż użyto do tej wyprawy wielu Greków i Albańczyków, na których nie można polegać, gdyż już raz w takimże przedsięwzięciu bardzo mało mężstwa okazali. Lissa jest należycie umocniona, ale wojsko Angielskie cierpi tam niedostatek; nie może zaś dostać niczego, tylko z Dalmacyi; ale Francuzi zaraz rozstrzelają każdego cokolwiek Anglikom dostarczającego. Wychodzą z Lissy korsarze; ale im się jeszcze dotąd nie poszczęściło. Okręty Achilles i Cerber sioją naprzeciw Wenecyi dając baczność na obroty okrętów Francuzkich gotowych do wypłynienia, a samych liniowych jest 7 w tym porcie.

— Dnia 17 Września —

Wypis z gazety Palermenskiej.

Jak tylko proch podłożony pod izbę parlamentową wyleciał na powietrze, doniosły zaraz o tem okropnym zamachu członki Parlamentu Królewiczowi następcy, który posłał tam znaczny oddział żołnierzy, i w nagrodę za odkrycie winowajcy 1000 talarów przeznaczył.

Z Londynu d. 16 Października.

Niektórzy nasi koledzy (wyraża *Morning Chronicle*) znajdują w zniszczeniu miasta Moskwy nie tylko powód do poćiechy, ale nawet ręką zwycięztwo. Zastępujemy, iż nie możemy się zniemi cieszyć z tego zdarzenia. Poświęcenie 30,000 lu-

dzi i kilkanaście millionow własności, które iedynie dla tego zniszczone zostały, aby nieprzyjaciel nie znalazł na chwile zimowych kwater w tem mieście (co nawet się nie udało) nie może nas z tym czynem barbarzyństwa pojednać. Jeżeli wojsko Francuzkie utraciło część zdobyczy, Moskale tracą wszystko co posiadali. Napoleon utracił może szeląg, a Moskale milliony. Lecz, mówią, Napoleon nie może z swoich zdobyczy ciągnąć użytku; nie może zbierać z nich owocu; pora roku nie dozwala mu postąpić aż do Peterzburga, a tymczasem powstają nowe wojska. Bógby dał żeby to wszystko było i bydź mogło prawdą! Ale nie mówionoż tego samego za każdym krokiem, który wielki ten Bohater uczynił? Nie mówionoż nam, że barbarzyńska niewiedomość Moskalow będzie zasadą ich odporu, i że fanatyzm zrodzi w nich nieprzewycięzoną odwagę? Święte miało Moskwa nie mogło być według ich uprzedzenia wziętem; tego patriarchy ogłosił go złotemi usty świętem i niezwyciężonem. Gdy teraz upadło to czarodziejskie omanienie, możemyż się większego usiłowania po Moskalach spodziewać, niżeli dotąd? Lecz powiedzą nam, Moskale jest z natury odważny i nieważący na niebezpieczeństwa. Może to być prawdą, może nawet być, że iak machina nadstawiają swoje piersi na bagnet nieprzyjacielski i że sioją iak skała przeciw okropnemu ogniewi. Ale coż to dowodzi? Bez zręczności swoich dowodcow, bez wiadomości sztuki wojenney, przymioty te staną się dla nich samych niebezpiecznemi i posłużą tylko na to, że większa liczba ludzi padnie.]

D O D A T E K

D O N^o 92.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15. LISTOPADA 1812 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 10 Listopada.

Podług najświeższych doniesień, główna kwatery Xcia Schwarzenberga była w Białymstoku.

Ośm tysięcy Bawarczyków ciągnie do wielkiego wojska przez Saxoniią i Śląsk.

Wypis z listu z Wina pod d. 23 Paźdz.

” Jenerał Nelson ciągnie do Dmitrowa. Król Neapolitański dowodzi ciągle przednią strażą wzdłuż Nary. — D. 15 upadło nieco śniegu w Moskwie. — Wielka część ranionych Francuzów już wyzdrowiałych idzie do korpusów.

Z Poznania d. 3 Listopada.

Piękne gwardye honorowe z Toskanii i Turynu odbywszy tu wczoraj dzień odpoczynkowy, dziś w dalszą ruszyły drogę. Złożone są z znakomitej, dobrze ukształconej, mądrej, i dorodnej młodzieży. Są zaś tak wybornie ubrane, że prawdziwie czynią widok grona samych officerów. Oprócz tych gwardy, przeszło także kilka innych oddziałów.

Z Mitawy d. 22 Października.

Wczoraj rano przybył tu Xcie Tarentu (Marszałek Macdonald) dowódca 10go korpusu, i stanął w pałacu zwanym Ritterhaus, gdzie o 1wszej z południa flowały się przed nim wszystkie władze.

Ze Lwowa d. 3 Listopada.

(Z Gazety Lwowskiej.

Dnia 28 Października o 7mej godzinie

wieczorem, pokazał się na samej granicy Galicyi, niedaleko Brodów, oddział kozaków, którzy się dali z tem styszeć, iż na drugi dzień wnydą do Galicyi. Chociażby ten przypadek zawsze się mógł zdarzyć w terażniejszym stanie wojennym, przecież takowe napady, gdyby je przedsiębrać chciano, stałyby się nieochybnie bezskuteczne; gdyż przedsięwzięto już potrzebne wojskowe środki, a Galicya zabezpieczoną jest dostatecznie przez wojsko wewnątrz iey znajdujące się, i przez nadciągające posiłki. Jakoż w rzeczy samej wyż pomieniony oddział kozaków nie naruszał dotychczas tutejszego terytorium i nie wprawił go w niespokojność.

Mamy teraz niektóre wiadomości o wybuchnionem w Odessie morowem powietrzu, które tamże przez okręty ze Smirny przywiezione bydź miało, a codziennie 20 do 30 zmiatało ludzi. Rząd Moskiewski nakazał wprawdzie zaraz kwarantannę; żaden okręt ładować, i żaden zawijający wyładowywać nie może. Jednakże wyniosło się 13,000 ludzi z Odessy i szukano dla siebie po wsiach sąsiedzkich przytułku. Przez to zaś rozszerzyła się ta morowa zaraza w kilku wioskach; a chociaż one zaraz zamknięte zostały, przeszła z nich iednakże owa zaraza aż do Bełty (miejsczka Bractawskiego na granicy Gubernii Mikołajowskiej), a stamtąd do

miejsce wewnątrz leżących. Rząd Moskiewski zaprowadził tamże najsłabszą kwarantannę. Najsłabsze wiadomości w Odessy dochodzą do d. 20 Października. Jeszcze tam powietrze nie było uśmierzone, i ciągle zdarzały się nowe przypadki zarazy. Głoszono, że miasto Odessa całkiem teraz zamkniętem zostanie.

Na pierwszą wiadomość o tem smutnem zdarzeniu, przedsięwziął C. K. Rząd krajowy Galicyjski natychmiast środki dla zachowania Galicyi od morowej zarazy. Już ustanawiają kwarantannę, granica jest dostatecznie osadzoną, Starosta cyrkułu Kołomyjskiego i Radca rządowy Baron Dyko, Kawaler Ces. Aust. orderu S. Leopolda, ma zwierzchni nad kordonem dozór, a potrzebna liczba Kommissarzy politycznych i lekarzy rozłożoną jest wzdłuż granicy. Galicya nie jest dotychczas w niebezpieczeństwie, a tojtem mniej, że okolica, w której się morowe pokazało powietrze, leży jeszcze w znacznej odległości od C. K. Austryackiej granicy.

Rozmaita wiadomości.

Słychać, iż po stoczeniu walki przez jazdę, w której Moskale na głowę porażeni zostali, wojsko nasze zajęło Katugę.

Moskiewski Jenerał adjutant Hrabia Orłow, któremu w ostatniej bitwie ustrzelono nogi, umarł.

Gazeta Wiedenska czyni między innymi następującą uwagę nad spaleniem Moskwy. Gdy Herofstratesa męczono na turturach po spaleniu świątyni Dyanny w Efezie, wyznał on, iż to uczynił jedynie dla uwiecznienia swego nazwiska. Zgromadzenie ludu Jońskiego postanowiło potem wyznaniu, aby nazwisko jego nigdy nie było wspomniane, lecz żaden wyrok, żadna władza nie zdoła zamknąć uft

prawdzie. Życie Herofstrates w dzieciach; żyć w nich na zawsze będzie Koflopczyn!

Jeden z dzienników zagranicznych zawiera co następuje :

Burza, która się wzniosła na północy, zagrażała i Niemcom, wielki ten kraj wyflawiony był na spustoszenie; lecz potężny opiekun Ligi Reńskiej raptownie zapobiegł niebezpieczeństwu, i uprzędził nieprzyjaciela. Minęły te nieszczęśliwe czasy, kiedy Niemcy widziały zwyciężkie wojsko Francuzkie przenoszące teatr wojny na ziemię Niemiecką; minęły mowę te czasy, kiedy Niemcy pomiędzy swemi Monarchami liczyły przeciwników Napoleona i stronników swej sprawy, pod obcemi walczących chorągwiemi; dziś stoją całe Niemcy uzbroione; ale pod chorągwiemi Monarchy, który jedynie zwyciężać będzie, ażeby się utrzymał ich opiekunem. Nie Polskie niwy, nie żyzne krajiny, które oblewa Odra, Elba i Ren widzą hufce nieprzyjacielskie; nie Wiedeń jest w oblężeniu, nie Berlin, Drezno lub Monachium; krew Moskiewska toczy się po polach Moskiewskich, miała własne pustoszą Moskale. Miotali pochodnią przeciwko nam, lecz pochodnia ta obrocita ich własne siedziby w perzynę. Na samych Moskali spadają kłęski woyny przemieszaniem Angielskiem wzniesionej, i wszystkie smutne skutki słabej i nierozważnej partyi. Stołice Niemiec! uznajcie dziś zaiste, że sprawa wasza jest sprawą Francyi. Moskwa zagrzebana w gruzach, Petersburg drży, aby go takiż los nie spotkał, a wy w tej chwili, kiedy mała liczba synów Niemieckich chlubne ma uczestnictwo w wojnie, kosztujecie wszelkich dobrodziejstw pokoju, wszelkich pociech cywilizacyi, wszelkich owoców handlu i przemysłu. Kiedyż mieliście większe po-

budki nieść dzięki Opatrzności? Sobieski szanada Bohatyrowi, który raptownym Wiedeń, tylko wybawił od napaści barba- pędem swych ortow wybawił siedm Kró- rzyńców, a powitano go imieniem zesań- leftw, i woynę o 150 mil od ich Rolie ca Boskiego; iakież imie wdzięczność wa- odsunął?

D O N I E S I E N I A.

Po niegdy Wiktoryi z Awedyków Likowy ruchomości, to iest: srebro, perły rze- czy kosztowniejsze suknie, białogłowskie, bielizna flotowa, płótno, nici, pościel pu- chowa, faians, szkło, naczyzna cynowe, mosiężne, miedziane, tudzież kociot wielki miedziany do robienia miódu; niemniej różne sprzęty domowe i gospodarstie przez publiczną licytacją z mocy rezolucyi Tryb. Cyw. I. Ia. D. K. z dnia 11 Listopada r. b. do Nru 3906 wypadły. w dniu 23 i następujących Listopada 1812 r. w domu pod Nr. 339 w rynku położonym, z rana o godzinie 9tey, a po południu o 2giey za gotową sre- brną monetę sprzedawane będą. W Krakowie d. 12 Listopada 1812.

Woyciech Olearski, Notaryusz D. K.

Urząd wykonawczy przy Trybunale Handlowym Deptow Krakowskiego i Radom- skiego zawiadomia niniejszym Publiczność, że dnia 23 m. i r. b. o godzinie 9tey z ra- na w domu Sukiennice zwanym pod L. 5 przy Rynku rozpocznie się sprzedaz su- kien w posławach, w różnych gatunkach i kolorach, w kawałkach, zapakowania, wraz z pakami, kawałkami płótna ordynarynego, i powrozami — po skończeniu onego sprzedane zoftaną także cztery beczki szczeci Rosyyskiej. Mający chęć na- bycia pomienionych Effektow, w terminie i miejscu do sprzedazy oznaczonych znaydować się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 12go Listopada 1812.

Jozef Korzłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Urząd wykonawczy przy Trybunale Handlowym donosi, że w Krakowie przy ulicy Stey Anny w domu pod L. 317 dnia 16 m. i r. b. o 9tey godzinie z rana odby- wać się będzie sprzedaz następných ruchomości iako to: flotow, flotkow, kanap, obrazow, biorka, zegaru ściennego z pudłem, komody z szafką za szkłem, szkła, cyny, faiansu, i bielizny. Zyczący sobie nabycia wyszczególnionych Effektow w terminie do sprzedazy oznaczonym znaydować się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 12go Listopada 1812.

Jozef Korzłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Dnia 17 Listopada 1812 r. o godzinie 9tey ranney w domu na Kaźmierzu przy Kra- kowie pod Nrem 68 w Browarze tamże będącym sprzedane będą przez publiczną licy- tacją za gotową kurant monetę, war piwa na Angielskie fabrykowanego, stodu zamo- czonego korcy dziesięć, i stodu wyrobionego cwierci siedm. Zyczący sobie nabyc takowego piwa i stodu zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie znaydować. W Kra- kowie d. 4 Listopada 1812 roku.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Sąd Policji Poprawczy Obwodu Krakowskiego podaje do wiadomości niniey- szym komu na tem zależy, że od Szymona i Maryany Andruchow odebrano 6 nitek koralikow, spodnica zielona w paski, i dwie koszule grube, do składu Sądowego tu- teyszego złożone zoftaty, właściciel przeto tych rzeczy w przeciągu iednego roku od daty niniejszey tu zgłosić się ma, i własność swoią udowodnić — inaczey po upły- nionym tym terminie rzeczy sprzedane a z zebranemi pieniędzmi wedle prawa posła- piono zoftanie. — W Krakowie dnia 10 Października 1812.

Więciowski. Hoszowski. Michiński.

Podaje się do publiczney wiadomości, iako kopalnia Siarczana prywatna Opatrz- ność Boska w Czarkowach Powiecie Szkalbmirskim, Departamencie Krakowskiem Siarkę przedniego gatunku w laskach lanych produkule, nie iest zobowiązana niczem inclsywnie, przedaie swoy Produkt od ręki w miejscu Fabryki za mierną cenę. Każ- dy chęć mający Handlerz Siarki trudniący się raczy wprost do urzędu miejscowego niniejszey Kopalni udać się, czy sam, czy przez Subordynowaną Osobę a powęźnie wiadomość tak o cenie sprzedażney, iak i ilości dostać mogącego Towaru.

Kopalnia Siarczana w Czarkowach d. 10 Oktober 1812 Roku.

Działo się Krakowie dnia 26go Października 1812 roku. W moc zlecenia Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krakowskiego dnia 14go mca Października 1812 roku do liczby 3558 wydanego.

Na zadanie Ur. Mikołaja Truchnowskiego Administratora Massy rozbiorowej JW. nigdy Hrabi Jozefa Ossolińskiego, w Krakowie przy ulicy Wiśney pod liczbą 278 zamieszkałego, tudzież Ur. Stanisława Mińskiego Wszech Praw Doktora, Patrona przy Trybunale Cyw. I. Inst. Departamentu Krakowskiego w Krakowie przy ulicy szerokiej pod liczbą 78 mieszkającego, jako urzędownie tej Massy ustanowionego Kuratora do Spraw.

Ja Wincenty Nowaczyński Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości w Warszawie dnia 20 Stycznia 1812 roku do liczby 847 wydanym mianowany Woźny przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departamentu Krakowskiego przy ulicy Gołębiej pod liczbą 254 w Krakowie mieszkający, w Imieniu Prawa i Panującego zapowazem Wierzycieli Massy JW. niegdy Hrabi Jozefa Ossolińskiego, jako to: WW. Michała Tomickiego — Jerzego Dobrzańskiego — Stanisława Zarzeckiego — jako Deputatów tejże Massy — tudzież Zgromadzenie XX. S. Barbary w Krakowie — Karmelitów bosych — Altarystów Loretańskich — XX. Franciszkanów podobnie w Krakowie zamieszkałych — Miało Krzanów — Proboszcza Krzanowskiego — W. Jozefa Chomentowskiego — Teresę Konarską — Ludwika Gołyńskiego — Zgromadzenie Panien Bernardynek S. Jozefa w Krakowie — Chaima Majorowicza — Szpital Miałta Krzanowa — Kapelana Kościoła Goźlickiego — Stanisława Brugiewicza — Rektora Akademii Krakowskiej — Jerzego Cichowskiego — Kapitułę Sandomirską — Jozefa Dunina Wąsowicza — Krzysztofa i Floryana Cieszkowskich — Jozefa Hrabi Potockiego — Stanisława Hrabi Stadnickiego — Handel Roestera i Comp. Warszawską — Kazimierza Rogowskiego — Wikaryuszów Kolegiacyi Sandomirskiej — Sukcessorów między Stanisława Ozarowskiego — Michała Złotkowskiego — Bonifacego Ossolińskiego — Daniela Korzeleńskiego — Romualda Streckiego — Jana Cieciewicza — Mieszczanów Krzanowskich — Macieja Sobolewskiego — Jana Nepomucena Zakrzewskiego — Augustyna Popiela — Freidę Cyprykową — Annę z Suchockich Kłameczyńską — XX. Dominikanów Sandomirskich — Proboszcza Klimentowskiego — Braństwo Rożanca Ubyneckiego — Wawrzeńca Pęcherzewskiego — Barbarę Chorkowską — Maryannę Kraiewską — Katarzynę Łęczycką — Stanisława Pieniążka — Maryannę Bugayską — Teodora Nidowicza — Ignacego Nanowskiego — Massę Bankową Karola Szulca — Massę Bankową Frederyka Kabryta — lub do tych Mass Assygnatą mających — Saula Samuela — Andrzeja Odyńca — Sukcessorów Młwskich — Kazimierza Łęckiego — Kawerego Przemyskiego — Łukasza Dyakiewicza — Towarzystwo Banku Wiedeńskiego lub Parcyalistów tego Banku — Barbarę z Zmiewskich Utowiczową — i Sukcessorów Jerzego Utowicza — tudzież W. Seweryna Hrabi Potockiego Sukcessora reszty Massy pozostałej — na ostatek wszystkich innych z zamieszkania niewiadomych Wierzycieli do rzezonej niegdy JW. Jozefa Hrabi Ossolińskiego Massy, likwidowane lub przyznane mających pretensye — i tymże nakazałem by Rosownie do powyżey rzezonego zlecenia dnia 2go Marca 1813 R. o godzinie 4 po południu przed wyznaczonym Sędzią W. Januszewiczem w domu władz Sądowych w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 106 osobiście lub przez Pełnomocnika pod osrością Prawa stawili się — i swe uciążliwości, jeżeli jakie mieć się są, przeciwko Podziałowi tej Massy przez wyżej rzezonych Administratora i Kuratora zrobionemu w Kancellaryi Podpisarza Ur. Strzeleckiego wtymże domu Władz Sądowych w Krakowie złożonemu — który przepatrzeć każdemu jest wolno — do Protokołu wnieśli — Inaczej Podział ten Massy na zadanie strony Powodowej za ważny i nieodmienny przez Trybunał uznany — i zbieg Wierzycieli do tej Massy za ukończony ogłoszonym będzie. — Oświadczyłem na ostatek iż dla Wierzycieli Nieprzytomnych tej Massy Kuratorem Ur. Hyacynth Bienkiewicz Patron tegoż Trybunału w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 97 mieszkający na koszt nieprzytomnych wyznaczonym jest.

Wincenty Nowaczyński, Woźny przysięgły T. C. P. T. D. K.